

Rejs szósty

Mezo

Jeśli chcesz tam zabiorę Cię ,
W nieznany czas, w nieznany rejs
Tam gdzie nikt nie uczy się (zabiorę Ciebie)
Tam spotkamy się (spotkamy siebie) x2

Rejs szósty rok 2006 (tak, tak)
Melodia słodka, tu możesz nas spotkać
Zapraszam na pokład, zapraszam do środka
Kilka chwil takich jak teraz, relaks
Jak niedziela , statek zapierdziela
Mocne emocje wybierz te opcje
Dzisiaj sprowadzamy ludzi na manowce
Ruszamy liniowcem
Co ludzkie nie jest nam obce
Zaczynamy życie nocne
Absolutna labą, dobrze się składa
Mezo, Kasia Wilk na podkładach Tabba
Wpadaj, wpadaj, i zapomnij o wszystkim
Tylko muzyka, whisky i grono bliskich (aha, aha, tylko muzyka, whisky...)

Jeśli chcesz tam zabiorę Cię ,
W nieznany czas, w nieznany rejs
Tam gdzie nikt nie uczy się (zabiorę Ciebie)
Tam spotkamy się (spotkamy siebie)
Czuje, że przyszedł czas żeby z tymi
Co czują jak ja, oderwać się od ziemi
Wsiąść byle z tymi, którzy zawsze blisko byli mnie
I popłynąć kolejny raz
Byle teraz, byle dalej z tymi którzy płyną dalej

Rejs szósty, bit tłusty
Nasze panny wypinają biusty
Bo mają w głowach sztormy
Porzuciły styl klasztorny
W rzuciły styl wolny
Chłopaki uśmiechnięte mordy na luzaku
W rytmie rapu, koszule, łańcuchy z kwiatów
Pokażmy światu prawdziwą fiestę
Późna pora a nikt nie ma dosyć jeszcze
Pokażmy światu prawdziwy kluzing
Lajner i na pokładzie masa moich ludzi
I nie ma opcji by statek zatonął
Wiadomo, będziemy płynąć w nieskończoność
Wiadomo, będziemy płynąć w nieskończoność x3

Jeśli chcesz tam zabiorę Cię ,
W nieznany czas, w nieznany rejs
Tam gdzie nikt nie uczy się (zabiorę Ciebie)
Tam spotkamy się (spotkamy siebie)